

## Morfologia zewnątrznego i wewnętrznego pejzażu

(Dokończenie ze strony 19)

Śmierć staje się integralną częścią życia, stoicki ideał zauważalny w jego poezji narzuca się jako część naturalnego porządku, ale również jako potęga ludzkiej istoty moralnej, która zwycięża strach przed śmiercią i umiaramiem oraz podąża za śladami piękna. Życie autentyczne jest nieprzerywalnym kroczaniem w kierunku śmierci, ale jej akceptacja zależy od koncepcji naszego życia i jest wynikiem świadomego stosunku i subiektywnego wyboru:

Poszukuję nieśmiertelności  
dystansując się od ciała

mam ciało  
lecz nie jestem ciałem  
obluda czy boskość –  
przecież od dziecka  
podtrzymuję świadomość wspólnoty  
żywych i umarłych

życie (tymczasowe)  
bezsukutecznie reanimowane  
śmierć ciągle zdrowa  
zdałoby się ją unicestwić  
i pogrzebać

wtedy stanę  
poza krawędzią czasu  
przejdę do świata idei  
bez umierania

Korzyści z życia Burnat odnajduje w jego użyteczności. Świadome zaangażowanie człowieka we wszystkich postaciach realnego życia jest inicjatywą, której nie wolno zlekceważyć. Rewolt istoty nie jest skierowany na to, co nieuniknione, na siły przewyższające jego siły indywidualne, ludzkie, a poeta podkreśla harmonię ludzkiego i naturalnego porządku rzeczy. Rzeczy i fenomeny świata zewnętrznego uwalniają się ze swojej anonimowości i wchodzą w zakres zainteresowań i pragnień człowieka, zarazem przybierając nowe, poszerzone znaczenia, a subiektywny horyzont rozszerza się i wzbogaca nowymi kształtami i emanacjami:

jego życie  
w mieszkaniu wąskim  
jak studnia  
promesą dostępu do  
rozległego edenu

w omszałym podmurze  
pokoleń  
targowisko pcheł

ćwierkanie nietoperzy

różnorodność  
stworzona z jednorodności

Wszemocne piękno naturalnych form jest drogą poetycką Burnata prowadzącą do tego, co jeszcze bardziej piękne i bardziej prawdopodobne. Tomik wierszy „Zapach wieczoru” jest próbą doprowadzenia do naturalnej harmonii i więzi z fenomenami otaczającego nas świata:

Liście wpadły w popłoch

wyplatają dywan  
szepem opadania

jesień

Jest swojego rodzaju zapomnieniem i ucieczką w lepsze, imaginacyjnym krokiem poza rzeczywistość, dążeniem do harmonijnej zbieżności rzeczywistości i wewnętrznej doskonałości. W poezji Kazimierza Burnata zauważalny jest liryzm poetyckiej egzotyki, a marzycielska atmosfera niewinnej fikcji jest rozwiązaniem praktycznym dla sporów miłosnych oraz punktem wyjścia z nieodpowiednich projekcji. Świat imaginacji jest podporządkowany logice spontanicznej mowy. Relatywizm doświadczonego jest pogłębiony naturalnymi kształtami śpiewającymi o nierozwiązywalnych zagadkach. Człowiek o niespełnialnych i wymarzonych miłościach złączył się z niepojętą harmonią naturalnych kształtów:

Między zmierzchem a jutrznią  
światło rozczarowane pełnią  
wsiąka w zwierciadło morza

wiatr  
krągłymi liniami fal  
nakłada jesienne barwy  
na plażę

liście zawieszono w próżni  
dramatyzm ptasich cieni

przyptyw nasila niepokój

Kazimierz Burnat w swoim zbiorze „Zapach wieczoru” pobudza miłosne nastroje doprowadzając do zderzenia się idei, uczuć i sensacji. Fantazyjna gra zmysłów napędzana jest wspomnieniami, a różne obszary poetyckiej świadomości łączą się ze zmysłowymi wrażeniami i abstrakcyjnymi wizjami. Taktylne sensacje odchodzą do sfery obrazów wizjonerskich. Obrazy stają się symboliczną krystalizacją poetyckiego doświadczenia, a poeta właśnie tworzy cudowną morfologię wewnętrznego pejzażu:

Kiedy ręce  
rwą się do uścisku  
ostrze konwenansu  
tnie nić pożądania

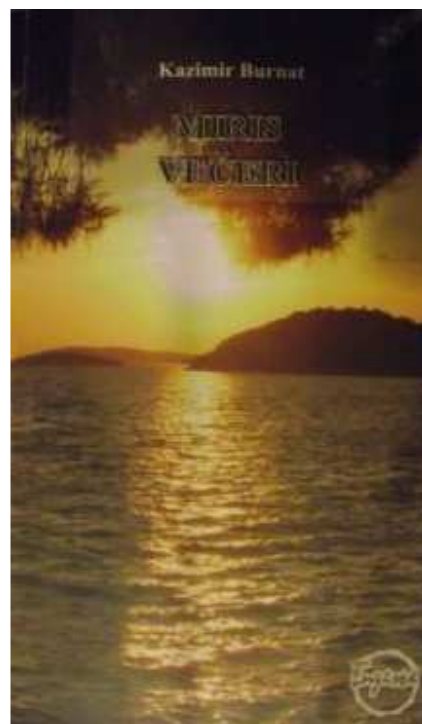
tętno jestestwa  
rozchwiewa proporcje zdarzeń

jednak szalejąca samotność  
może wzbudzić falę radości  
muzyką znaczeń  
i smakować jak poziomki  
nanizane na żdźbło  
leśnej trawy o poranku  
przed trudnym dniem

dla wzmocnienia doznań  
w dosytną noc

**Miroslav Radovanović**

Przekład recenzji z serbskiego:  
Vladan Stamenković



Kazimierz Burnat, „Miris večeri”. Przekład na serbski Olga Lalić-Krowicka, Knjaževac 2013, s. 56.



Rys. Barbara Medajska